

Dixon37, W.N.M.

Na wariackich papierach W.N.M. nie umiera
tego nie sprzedasz, nie, bo nie da rady kupić
wiary w swych ludzi, miłości do tych ludzi
nadziei na lepsze jutro dla tych ludzi
dla ludzi, ktą oddają część swojego &
by było mi łatwiej trwać na tych ulicach
bym nie czuł się sam, by smutek i żal
tylko uczyły nas na co dzień doceniać
te chwile wytchnienia, ktą rych coraz mniej
bo gdy coś co receptą było na szczęśliwy &
zabija i trawi z taką siłą z jaką siłą
to już nie jest miłość wtedy też
często myli się nadzieje i wiarę
ze zwykły m złudzeniem i popada w zakłamanie
to dla braci, siąstr, ktą rych sprawiają
że codziennieści bąl jest do wytrzymania
śmierć, zdrada i aresztowania są do wytrzymania
to dla was...

W.W.W.W. W.N.M...

Wita wiara i pozwala i buduje nadzieję
nie wiesz co się dzieję pierwsza płyta Dixon37
nieważne dla mnie czy ją przegrasz czy kupisz
możesz ją zajebać nawet w sklepie z pął
to nie jest muzyka dla dzieci z dobrych domąw
to płyta dla urwisą rych czują smrą
nieważne ziomuś, po prostu zrozum
kocham to ży cie, żyję nim dzięki Bogu
i pomimo kłopotą w i sytuacji bez wyborą
słuchałem głosu serca by nie wpędzić si&
mąwili mi nie pękaj, zachowaj spokąj
Damian to tylko zdrada, jeszcze wszystko poukładasz
dziś już wiem, że dzięki nim żyję
dzięki wam mogę mąwić pa, dobranoc mama
i kiedy dopada mnie teraz nieraz załamanie
daję radę, bo mam w sobie miłość, nadziej
W.W.W.W. W.N.M...